

3. Schul-Kurrende.

1860.

L. S. 316.

O zachowywaniu się Nauczycieli wiejskich w domu i poza domem.

(Ciąg dalszy.)

Dobry, powołaniu swemu chętnie poświęcający się Nauczyciel, nie tylko w szkole podczas godzin nauki, ale i w *domu i poza domem*, w każdej życia chwili tak dla dzieci, jako też i dla dorosłych, i dla całej gromady powinien być wzorem bogobojności, pracowitości, oszczędności, trzeźwości i porządku. Bo i nacóżby się zdały, i najlepsze jego nauki, gdyby sam inaczej czynił, jak naucza? Nie za jego nauką, ale za jego przykładem łatwo poszłaby dziatwa, a u starszych straciłby wszelkie zaufanie i poważanie. Lud albowiem nasz, choć jest niedowierzający, i często nie koniecznie wdzięczny, choć obyczajność jego zazwyczaj wątpla, a uczucia serdeczne uśpione; to przecież posiada jeszcze tyle pojęcia, iż bogobojność od bezbożności, skromność od rozwieżłości.... rozróżnić, a prawdziwą godność i zasługę uczyć i poszanować potrafi.

Nauka bez *przykładu książkowego* a szczególnie *żywego* kształci tylko umysł, a wzorowe dopiero życie pociąga serca za sobą, i do naśladowania je skłania według przysłowia: „*Słowa* (z uczuciem wyrzeczone) *wzruszają*, ale *przykłady* do naśladowania *pociągają*.“ Nauka czytania, pisania, rachunków....nie wieleby dziatwie pomogła, gdyby tych nauk do życia zastosować, i na swe szczęście i zbawienie obrócić nie umiała. Nie jeden umie czytać i pisać, i różne inne rzeczy, a przecież nie raz bywa przy tém wszystkim co do pożycia towarzyskiego *nieokrzesanym*, a co do obyczajności *złym* człowiekiem, bo nie miał wzoru dobrego. Tak jednostronnie kształceni młodzieńce podobnymi są do *bohazów*, (obrazów niekształtnych;) które z pod pędzla malarzy odpustowych, wzorami sztuki gardzących, tysiącami wychodzą. Nauczyciel zatem powinien zawsze pamiętać, iż bogobojne wychowanie wiejskiej dziatwy jest jego pierwszym obowiązkiem, a nauka czytania, pisania &c. &c. tylko środkiem ku temu. Że zaś lud nasz po największej części nie ma jeszcze zmysłu do wychowywania swych dzieci, to dobry nauczyciel i w tym względzie ma zastępywać brak bacności ojca, jako też i troskliwości matki; — aby postępując z dziatwą prawdziwie po rodzicielsku, łagodnie i serdecznie, mógł je pomału od zakorzenionych już w domu błędów i narowów odzwyczajać; — a zawsze i wszędzie, gdzie się mu tylko sposobność nadarzy, do miłości chrześcijańskiej, do szczodrości dla ubogich, do współczucia dla cierpiących, do poszanowania cudzej własności, do pracowitości i trzeźwości, a

nawet do litości nad wszelkiem stworzeniem, nad koniem, krową i ptastwem polnem przykładnością swą nakłaniać.

W szczególności

1. Niech sobie początkujący Nauczyciel wiejski nie robi nadziei wygodnego i we wszystko opływającego życia, boby nie raz przy szczupłym uposażeniu swoim boleśnie został zawiedzionym i mógłby stracić ochotę do pracy. O gdyby to Nauczyciele chcieli mieć zawsze w sercu i na pamięci, że nie jako najemniki li za zapłatę, ale także i z poświęcenia dla zbawienia ludu w winnicy pańskiej pracują, toby byli nierównie szczęśliwsi, i wkrótce by się przekonali, iż własne ich zadowolenie z tego, co uczynili dobrego, staje się największą dla nich nadgroda!

2. Powinien się starać poznać i pokochać ten lud, z którym żyje, bo kto nie kocha bliźniego, z dobrej chęci nic nie uczyni dla niego; — a najbliższym bliźnim dla Nauczyciela jest gmina cała. Jeżeli jęj Nauczyciel nie pokocha, jeżeli mu w pośród nięj żyć nie miło, jeżeli nie jest przywiązany do jęj dzieci, to wtenczas naukę z przymusu tylko, niiby jaką pańszczyzną odbywać będzie, a taka nauka nie wiele przyniesie korzyści.

Są Nauczyciele, którzy tęskniąc za miejską roskoszą lub swobodą, pogardzają chłopkiem i życiem wiejskiem; — a choć tego nie czynią ze złości, to przecież z jakiejś zarozumiałości i lekkomyślności, przez co niedorzeczność tylko swoją okazują, bo według słów Pisma ś. „Pyszny jest nie nie umiejący.“ List do Tym. R. IV. w 4.

3. Dla tego téż może czasem Nauczyciel od uczciwego wieśniaka przyjąć zaprosiny na chrzciny lub wesele; — tam albowiem najlepiej pozna domowe pożycie ludu, jego cnoty i wady, sposób mówienia i obyczaje, i wnet odgadnie, od jakich przywarów dzieci odzwyczajać a do jakich cnót nakłaniać potrzeba. Rozumi się iż w takim razie szczególnie trzeźwo, skromnie i przykładowie zachowywać się mu wypada.

4. Przy spotykaniu ludzi, niech każdego uprzejmie pozdrowi; — grzeczność nikomu nie zawadzi, a cechuje wykształconego człowieka. Dzisiaj zwłaszcza trzeba ludowi w tym względzie przyświecać, bo miejscami z braku stósownej oświaty, taka się głupia tu i owdzie między ludem zakorzeniła zarozumiałość, (pycha), iż sobie ztąd jakąś godność przywłaszcza, jeżeli spotykając lepiej ubranego, ani Boga według starego, i chwalebnego zwyczaju przodków swoich nie pochwali, ani go nie pozdrowi. Nasza tu uprzejmość najprędzej go téj niedorzeczności pozbawi i do wzajemnej przymusi grzeczności 1)

1) W téj sprawie zawiera polityczne szkół Urządzenie 2. §§. 246 i 247. które tak opiewają, a) §. 246. «Seinen Vorgesetzten, dem Orts=Seelforger, dem Schul=Distrikts=Aufseher und den obrigkeitlichen Beamten soll der Lehrer mit geziemender Höflichkeit und Ehrerbietigkeit begegnen, ihre gütlichen Erinnerungen mit Dank annehmen, ihre Befehle mit schuldiger Ehrfurcht anhören und genau befolgen. Hat er Zweifel und Bedenken, oder meint er in seinen Rechten gekränkt zu sein; so soll er mit Bescheidenheit, Anstand und Höflichkeit das Nöthige zu rechter Zeit vorstellen. Findet er sich nicht beruhiget, so kann er dasselbe bei der unmittelbar höhern Behörde anbringen, von welcher er die Entscheidung mit Geduld abzuwarten hat. Überhaupt soll er durch sein Benehmen gegen Vorgesetzte und Obrigkeiten der Schulpfugend und der

Z tego jednak nie wynika, żeby się miał pospolitować, i z kim bądź, czy to uczywy, czy podejrzany człowiek, poufale spółkować (żyć z nim za pan brat) — albo uczęszczaniem na targi, jarmarki i do karczmy swą powagę nauczycielską poniewierać 2) Karczmy i pijaństwa, tego źródła wszelkich zbrodni, téj przepaści bezdennéj, która już tyle organistów pochłoneęła i do ostatniéj przyprowadziła nędzy i żebractwa, powinien się święcie wystrzegać; bo jeżeli nałóg pijaństwa każdego upadła, to w Nauczycielu staje się prawie zbrodnią nie do darowania. Nauczyciel pijanica osłabiony na zdrowiu, na umyśle niedołężny, bywa tylko pośmiewiskiem młodzieży, i więcej się do jéj zepsucia i zgorszenia, niż do jéj wykształcenia i wychowania przyczynia, i dla tego natychmiast oddalonym być powinien. 3)

6. Lecz nie tylko w pożyciu z sąsiadami, ale i w *własném pomieszkaniu*, i u siebie, niech Nauczyciel zawsze pamięta, że i tu ma być wzorem i przykładem całej gromadzie. W pożyciu zatem z żoną i domownikami niech zachowuje jedność i zgodę, w gospodarstwie porządek i ochędostwo, a dzieci jego, jako dzieci Nauczyciela powinnyby być jak najgrzeczniejsze i najskromniejsze, aby się inne na nie zapatrywać mogły. 4)

7. W kłótnie i processa pojedynczych gospodarzy, albo gromad niech się nigdy nie miesza; ani sam z nimi niech nie wczyna kłótni obelżywéj, bo Nauczyciel ma być wzorem zgody i miłości Chrześcijańskiéj, a nie podżegaczem do kłótni i swarów. 5)

ganzen Gemeinde ein nachahmungswürdiges Beispiel der Ehrfurcht und des willigen Gehorsams geben. Insubordination in der That und in groben, respectwidrigen Worten wird alle Mahl auf das strengste bestraft b) §. 247. Den Ältern der Schulkinder begegne der Lehrer höflich und freundlich. Hat er ihnen wegen der Unarten ihrer Kinder etwas zu sagen, um sie zur genaueren Aufsicht und Mitwirkung aufzufordern; so spreche er mit ihnen ohne bittere Vorwürfe mit Gelassenheit und Theilnahme. Er schicke ihnen in solchen Fällen keine mündlichen Nachrichten oder Aufträge durch Schulkinder oder fremde Personen. Dadurch entstehen leicht Mißverständnisse und Feindseligkeiten. Ist der Fall wichtig, oder besorgt der Lehrer von Seite der Ältern eine üble Aufnahme; so wende er sich an den Orts-Seelsorger um Rath und Beistand.»

2) §. 252. polit. szkół Urząd. w téj mierze tak się wyraża: «Er meide alle Zusammenkünfte, bei denen er Gefahr läuft, seinen guten Rahmen u. sein Aussehen zu verlieren, zum Saufen, Spielen, Zanken u. unbesonnenen Gesprächen verleitet u. außer Stande gesetzt zu werden, die Pflichten seines Berufes pünktlich zu erfüllen.»

3) §. 281. «Fehlern der Insubordination oder eingewurzelten Trunkenheit steht die Entlassung vom Schuldienste bevor.»

4) Polityczne szkół Urządzenie w tym względzie tak mówi w §. 251. «Das ganze häusliche u. öffentliche Verhalten des Lehrers sei untadelig u. musterhaft. In seinem Hause herrsche Ordnung, Reinlichkeit, Friede u. ehrliche Eintracht, gute Kinderzucht u. Wirthschaft... Er meide überhaupt alles in Handlungen, Mienen u. Geberden, was ihn lächerlich, verächtlich oder strafbar machen könnte.»

5) §. 248. der polit. Schulverfassung tak opiewa: «Der Lehrer sei friedliebend u. meide sorgfältig jede Gelegenheit zum Zank. Wenn er aber das Unglück hat, mit jemanden in Streit zu gerathen, so streite er nicht öffentlich, am wenigsten in Gegenwart der Kinder. Sich selbst Recht schaffen wollen, Schimpfworte mit Schimpfworten, Beleidigung mit Beleidigung erwidern, macht alle Mahl sträflich u. verrüthlich.» a znówu §. 280. zagraża kłótliwym utratą posady &c. «Lebt er mit der Gemeinde in Zank und Zwietracht, und es wird erhoben, daß die Schuld auf seiner Seite ist; so wird man ihn nach fruchtlos angewandten Zurechtweisungen von seinem Dienste auf einen andern minder einträglichen übersehen, und, wenn auch da keine Besserung erfolgt, ganz des Dienstes entlassen.»

8. Nauczyciele starsi, nie znający dzisiejszego sposobu nauczania, niech się radzą młodszych, albo takich ludzi, o których wiadomo, iż im w tym względzie poradzić i pomódz potrafią. Młodszy zaś niech chętnie pomagają starszym, a ze swoich, może zresztą szczupłych wiadomości niech się nie chlubią, bo nikt nie jest doskonałym, a wszyscy aż do śmierci uczyć się musimy.

9. Nareszcie niech i o tém żaden Nauczyciel nie zapomina, iż przy najlepszych nie raz chęciach i odpowiednich nawet zdolnościach, natrafi na trudne do przewyciężenia zawody; — lecz niech nie traci otuchy, ale szuka pomocy i rady, albo u księdza Proboszcza, albo ks. Dziekana, albo i u Dziedzica, jeżeli tenże jest przyjacielem szkoły; — a przede-wszystkiẽm niech się udaje korną modlitwą do Tego, który rządzi losami ludzkiemi, i za którego błogosławieństwem dopiero wszelkie trudy i prace pomyślnym skutkiem uwieńczy-
ne bywają.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

3. 126. 142. 200. 210.

Ausschließung vom Lehramte.

Von jeder Verwendung im Lehramte sind ausgeschlossen worden:

1. *Skoor* Eduard, auß Tapsony in Ungarn gebürtig, zuleßt Lehrer in Csömör.
2. *Nagy* Basil, auß Nagy-Peleske in Ungarn gebürtig, zuleßt Lehrer in NagySzöllös.
3. *Lazar* Andreas, auß Dubocz in Ungarn gebürtig, zuleßt Lehrer in Roskowary.
4. *Prantner* Johann, auß Imbach gebürtig, zuleßt Privatlehrer in Niederösterreich.

Am 20. Febr. 1860.

3. 326.

Armenbücher.

Bezugbar auf unsere Kundgebung von 20. Febr. 1860. 3. 197. (Schult: 2. für 1860. Seite 11.) verständigen Wir, daß laut h. Landesregierungs = Eröffnung v. 8. März 1860, 3. 5361 an Armenbüchern: für den Bochniaer Kreis 20, für den Wadowitzer Kreis 10 Exemplare polnischer Bibeln mit dem kleinen Katechismus an die k. k. Kreisbehörden übersendet wurden.

17. März 1860.

Vom bischöflichen Consistorio.

Josef Alois,

Bischof in Tarnow.

Tarnow am 1. April 1860.

Paul Pikulski,
Ranzler.